

# Wójcik, Zbigniew

---

## "Vyvoj moravske geografie", František Vitásek, Praha 1973 : [recenzja]

---

Kwartalnik Historii Nauki i Techniki 20/2, 362-364

---

1975

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Składa się ona ze wstępu, pięciu rozdziałów, zakończenia, wykazu literatury i indeksu osobowego. Z wyjątkiem krótkiego rozdziału I-go, informującego o opisach fauny ukraińskiej po wiek XVII-ty, wszystkie następne posiadają analogiczny układ wewnętrzny i obrazują stan dyscypliny od końca XVIII w. do naszych czasów, tj. w latach 1860—1890, 1890—1917, 1917—1970. Charakterystykę każdego z wymienionych okresów rozpoczyna autor od omówienia badań fauny lądowej, słodkowodnej i morskiej na Ukrainie oraz stanu poszczególnych nauk zoologicznych (systematyki, ekologii, embriologii, morfologii, anatomii, porównawczej, entomologii), a kończy krótkimi informacjami o bazie materialnej i organizacyjnej tych nauk. W części końcowej każdego rozdziału wyodrębnia autor polską twórczość zoologiczną, tak dla Ukrainy właściwej, jak Podola i Galicji Wschodniej. Stąd też wielokrotnie wspomniani w tekście są polscy uczeni, jak: Antoni Andrzejewski, Wilibald Besser, Włodzimierz i Tadeusz Dzieduszyccy, Benedykt Dybowski, Konstanty Jelski, Gabriel Rzączyński, Aleksander Zawadzki, Aleksander Karpiński, Łomniccy Marian i Jarosław, Edward Niezabitowski, Jan Noskiewicz, Józef Paczowski, Stanisław Pietruski, Leon Cieńkowski, Józef Nusbaum Hilarowicz. W ostatniej partii książki uwypuklono związki zoologii ukraińskiej z rosyjską. Bogata jest także literatura przedmiotu, w której prze-ważają wydawnictwa Instytutu Historii Przyrodoznawstwa i Techniki Akademii Nauk ZSRR oraz własne prace autora z zakresu recepcji darwinizmu oraz organizacji badań zoologicznych na Ukrainie. Korzystał także Mazurmowicz z cen-nych prac z historii zoologii badaczy polskich: Gabriela Brzęka, Zygmunta Fedo-rowicza, Józefa Kożuchowskiego i Krystyny Kowalskiej. W sumie jest to dzieło rzeczowe i konkretnie informujące o rozwoju zoologii na Ukrainie. Uważnego czytelnika mogą jednak uderzyć pewne luki. Krótki rozdział pierwszy kończy się na XVII wieku, następny zaczyna się od schyłku XVIII-go. Gdyby przesunąć marginesowo wspomnianego Rzączyńskiego do rozdziału pierwszego (zmarł prze-cież w 1737 r.), luka nie byłaby tak wyraźna. Poza tym prosiłoby się nieco więcej nazwisk ukraińskich z Galicji, choćby Wołoszczaka (profesor nauk przy-rodniczych na politechnice lwowskiej, nie tylko botanik), Niedźwiedzkiego i in-nych. Są to jednak sprawy uboczne, nie podważające w niczym wartości pracy autora.

*Stanisław Brzozowski*

František Vitásek: *Vyvoj moravske geografie*. Praha 1973 Academia ss. 117, ilustr.

Ceskoslovenké Akademie Věd.

Sędziwy geograf czeski František Vitásek znany jest z prac geomorfologicz-nych (znaczna ich część poświęcona jest zagadnieniom czwartorzędu i zjawiskom krasowym) oraz powszechnie używanych akademickich podręczników geograficz-nych. Historią nauki zajmował się dotychczas głównie dla potrzeb aktualnych prac naukowych i dydaktycznych. Książka poświęcona rozwojowi geografii na Morawach (autor był wykładowcą na Uniwersytecie J. E. Purkyněgo w Brnie) jest jego pierwszym z tego zakresu większym studium<sup>1</sup>. Jest ono tym ciekawsze, że świadczy o opanowaniu przez autora aparatu badawczego historyka.

Na niespełna stu stronach tekstu podstawowego (wraz z przypisami) trudno jest przedstawić obszerniej historię badań geograficznych w ośrodku, który

<sup>1</sup> W 1952 r. w publikacjach Wydziału Przyrodniczego Uniwersytetu Moraw-skiego w Brnie Vitásek ogłosił pracę *Začátky moravské geografie*.

w Czechosłowacji ma najstarsze tradycje naukowe. Tym bardziej, że autor starał się ukazać dzieje geografii w układzie chronologicznym, od starożytności po czasy najnowsze (wstęp zamknął w 1971 r., ale cytuje literaturę z 1972 r.). Mimo to sądzę, że w swojej niemal telegraficznej wersji osiągnął zamierzone cele. Przedstawił obraz wszechstronny. Rzecz zrozumiała, że aż do XVII w. włącznie są to informacje o kartografii i ogólnohistorycznych kompendiach zawierających dane o Morawach. Dopiero w XVIII w. rozpoczyna się ma większą skalę kariera naukowa Moraw, głównie dzięki działalności dwóch ośrodków: Brna i Ołomuńca (Olomouc). Warto podkreślić, że powstałe w tym czasie zasoby biblioteczne uniwersytetu oraz bibliotek klasztornych w Ołomuńcu były znakomite. Korzystał z nich podczas pobytu w więzieniu w tym mieście Hugo Kołłątaj i, dzięki lekturom, zdołał w wielu przypadkach pogłębić swoje przemyślenia zawarte w *Rozbiorze krytycznym zasad historii o początkach rodu ludzkiego...* (tekst tego opracowania powstał w pierwszej wersji w Ołomuńcu). Rozwój geografii w XVIII w. na Morawach był także wynikiem ogólnokulturalnych przesłanek, a przede wszystkim wzmocnionych badań przyrodniczych, opartych w znacznej mierze na studiach geologicznych. Dzięki temu w końcu tego i na początku XIX w. nastąpiło dokładniejsze poznanie Moraw w dużym stopniu przy udziale przyrodników wiedeńskich (m.in. I. de Luca). Zwłaszcza w XIX w. wśród geografów i geologów pruskich i austriackich wzrosło zainteresowanie Morawami. Wiedeński Zakład Geologiczny prowadził nawet systematyczne badania geologiczne. Wśród pracowników tego urzędu wymienić należy Polaka G. Bukowskiego, o którym zresztą autor nie wspomina.

W XIX w. głównie pod wpływem niemieckiej myśli regionalistycznej (Morawy należały do obszarów intensywnie germanizowanych), rozwinęły się w Brnie i innych miastach liczne towarzystwa przyrodnicze i krajoznawcze. Przyczyniły się one przede wszystkim do poznania jaskiń i obszarów krasowych. Rozpoczęto z powodzeniem badać systemy jaskiń wodnych. Penetracja tych obszarów przyczyniła się do uaktywnienia badań geologicznych i archeologicznych. Studia J. Wankla i K. Absolona<sup>2</sup> stanowią trwały wkład do światowej speleologii. Dzięki pracy tych uczonych do dnia dzisiejszego Brno stanowi wybitny ośrodek naukowych i amatorskich badań jaskiń.

W końcu XIX i pierwszej połowie XX w. geografia morawska rozwijała się pod wpływem tych samych bodźców co w innych krajach Europy Zachodniej. Była to głównie oparta na solidnych podstawach geologicznych geografia fizyczna. Badania kartograficzne przejęte zostały przez centrale (tzn. Wiedeń, a później Pragę). Znacznie później dla potrzeb uniwersyteckich szkolono także geografów ekonomicznych. Morawscy geografowie penetrowali także obszary sąsiednie, a przede wszystkim Śląsk i Słowację. Dodać może tu warto, że zaraz po wojnie światowej nastąpiła jak gdyby eksplozja zainteresowań geologicznych wśród geografów morawskich. Studium Vitáska z 1923 r. poświęcone zlodowaceniowi Niżnych Tatr<sup>3</sup> należy do opracowań do dziś niezrewidowanych (o czym zresztą autor nie wspomina).

Lata wojny stały się katastrofą dla rozwoju nauk o Ziemi na Morawach. Autor ten okres niemal pomija. Jedynie fotografia zburzonego przez aliantów w 1944 r. gmachu Wydziału Przyrodniczego uniwersytetu jest skromnym przykładem strat. Okupanci jednak wyniszczyli większość kadry uniwersyteckiej. Nie-

<sup>2</sup> W 1970 r. ukazało się w dwóch obszernych tomach (ponad 750 stron formatu A4) dzieło K. Absolona: *Moravský kras*. Jest to bardzo solidne studium o jaskiniach tego regionu.

<sup>3</sup> Por. F. Vitásek: *Studie pleistocenu v údolí Demänovský*. „Sborník Stát. geolog. ústavu”. Praha 1923.

którzy uczeni zdołali w trudnych warunkach pracować<sup>4</sup>, choć o tym również autor nie pisze. Niestety czasom nowszym, a zwłaszcza dziejom geografii w ostatnich 35 latach, Vitásek poświęca zaledwie kilkanaście stron, na których wymienione są głównie tytuły ważniejszych publikacji z tego okresu. Wreszcie w zakończeniu podkreślił znakomity rozwój geografii w Brnie w ostatnich 10 latach. Tu m.in. znajduje się centrum badań geograficznych całej republiki czeskiej. Natomiast na dwóch uniwersytetach (Brno i Ołomuniec) rozwinięto studia nauk o Ziemi na niespotykaną dotąd skalę.

Przedstawiony wyżej zarys treści nie jest w stanie oddać bogactwa poruszanych przez autora problemów. Nie można także przejść mimochodem nad ważniejszymi pominięciami ani pewnymi przeroskami w niektórych częściach. Zdecydowanym niedostatkiem książki jest np. brak szerszego spojrzenia na to co przez stulecia geografowie morawscy zrobili dla poznania terenów dzisiejszej Czechosłowacji oraz krajów sąsiednich. Nie napisano w ogóle nic o związkach polsko-morawskich, mimo iż sięgają one późnego średniowiecza. Eksponowano natomiast mocno wkład austriackich i pruskich geografów i geologów w dzieje poznania Moraw. Zresztą dzięki temu, że w przypisach autor starał się zidentyfikować dane niemal o każdym wybitniejszym badaczu (w wielu przypadkach daty i miejsca urodzin i śmierci) praca ma poważne znaczenie materiałowe. Nie jest to i bez znaczenia dla czytelnika polskiego zważywszy, że wielu Niemców badało nie tylko Morawy, ale również polskie Karpaty i Sudety.

Wydaje mi się, że opracowanie Vitáska w pełni spełnia rolę zarysu dziejów geografii na Morawach. Na gruntowniejsze studium, dodatkowo eksponujące szerzej wyniki badań morawskich geografów XX w., trzeba będzie poczekać. Znając obydwa ośrodki naukowe Moraw (Brno i Ołomuniec) muszą stwierdzić, że młodsze pokolenie nie interesuje się historią nauki. Na tle ogólnej niechęci do dziejów nauki nawet zadziwia starannie utrzymana wystawa poświęcona Mendelowi. Piszę zresztą właśnie o wystawie, a nie Muzeum, gdyż Mendeleum nie jest ośrodkiem rozwoju myśli przyrodniczej.

Zbigniew Wójcik

Richard Pusch: *Metallkundliche Aussagen an alten Eisenfunden*. Düsseldorf 1974 Verein Deutscher Eisenhüttenleute ss. 41, tabl. 4, ilustr.  
Fachausschussbericht 8.003.

Praca R. Puscha, zawierająca wyniki metaloznawczych badań dawnych przedmiotów żelaznych, stanowi oddzielny zeszyt, wydany przez stowarzyszenie zachodnoniemieckich hutników żelaza (Verein Deutscher Eisenhüttenleute). Pojawienie się tej pracy świadczy o nadal wzrastającym zainteresowaniu badaniami materiałów archeologicznych.

Dokładniejsze omówienie pracy R. Puscha ma na celu nie tylko wskazanie na nową publikację, bogatą w materiał badawczy, lecz także wysnucie pewnych uwag metodologicznych.

Omawiana publikacja zawiera wyniki szerzej zakrojonych badań, które w latach pięćdziesiątych podjął E. H. Schulz w ramach prac sekcji historycznej

<sup>4</sup> Chyba jedynie Vitásek zdołał pomyślnie przetrwać okres wojny. Nie tylko prowadził badania, ale nawet w Berlinie w 1940 r. opublikował artykuł poświęcony próbie wiekowej interpretacji nacieków jaskiniowych (*Der Rhythmus im Wachstum der Tropfstein und die Demánová Höhlen*, „Zeitschrift für Geomorphologie“). Artykuł ten autor opublikował także w wersji rosyjskiej 11 lat później w periodyku „Izwestija Akademii Nauk SSSR”.